

Protokół
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miejskiej
w Więcborku, odbytego w dniu 14.12.2009r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 10.00 – do godz. 13.00

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|--------------------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej | - Józef Kujawiak |
| 2. Sekretarz Gminy | - Renata Jesionowska - Zawieja |
| 3. Przewodniczący Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych | - Piotr Węgrzyn |
| 4. Sekretarz Gminnej Komisji Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych | - Ireneusz Cichy |
| 5. Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Więcborku | - Tomasz Siekierka |
| 6. Psycholog | - Jolanta Gładkowska |
| 7. Pracownik Socjalny w Punkcie
Interwencji Kryzysowej | - Grażyna Stasiak |
| 8. Kierownik Posterunku Policji
w Więcborku | - Krzysztof Milachowski |
| 9. Posterunek Policji mł. asp. | - Adam Duber |

Przewodnicząca Komisji B. Bury stwierdziła quorum i przedstawiła porządek obrad.

G. Sowińska zaproponowała zmianę w porządku obrad. Poprosiła, aby pkt 4 dot. zatwierdzenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych omówić jako pkt. 2.
Propozycję poddano pod głosowanie.

Wynik głosowania:

„za”:

jednogłośnie

1. W pierwszej kolejności dokonano wyboru zastępcy Przewodniczącej Komisji.

B. Bury z uwagi na rezygnację T. Mrozińskiego z funkcji z-cy Przewodniczącej Komisji zaproponowała, aby funkcję tę objęła B. Lida. Zapytała jednocześnie B. Lidę czy wyraża zgodę.

B. Lida odpowiedziała, że się zgadza.

Kandydaturę poddano pod głosowanie.

Wynik głosowania:

„za”:

jednogłośnie

2. Zatwierdzenie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

B. Bury – Przewodnicząca Komisji poprosiła o zabranie głosu Przewodniczącego Komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych P. Węgrzyna.

P. Węgrzyn przedstawił Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz innych uzależnień. Informacja stanowi **załącznik Nr 1** do protokołu.

B. Lida zapytała co osoba musi zrobić, aby sprawa została skierowana do sądu.

I. Cichy odpowiedział, że jest wydawana opinia psychiatry, psychologa. Jest też poradnia, w której mogą skorzystać z fachowej pomocy. Jeśli nie chcą skorzystać z tej formy pomocy sprawa jest kierowana do sądu.

P. Węgrzyn dodał, że musi być dobra wola. takiej osoby.

K. Milachowski zapytał dlaczego uczestnictwo w Komisji nie przynosi żadnych rezultatów.

B. Bury odpowiedziała, że członkowie Komisji nie mają na to wpływu. Pacjent, który przychodzi na Komisję musi być trzeźwy. Jeśli przychodzi na każde spotkanie to w końcu coś zaskoczy. Z każdej rozmowy pozostanie coś, co w końcu sprawi, że odczuje potrzebę zmiany. Do chorego jest strasznie ciężko dotrzeć.

K. Milachowski odpowiedział, że są sytuacje, w których mąż do Komisji nie zażywa alkoholu, a po Komisji pije i problem pozostaje nierozwiązany.

J. Gładkowska odpowiedziała, że ktoś kto nadużywa alkoholu trafia na Komisję, za którymś razem traci komfort picia. Jeśli sytuacja się powtarza sprawa trafia do sądu i kończy się leczeniem zamkniętym. Domownicy, zwłaszcza ci mający „niebieską kartę” przestają się bać.

K. Milachowski odpowiedział, że rozumie sytuację, ale chodzi o odbiór społeczeństwa. Najważniejsze, że ofiara się przełamie i wezwie interwencję. Ofiary bardzo często nie chcą składać zawiadomień.

J. Gładkowska odpowiedziała, że warto kobiety odsyłać do poradni, do opieki społecznej, gdzie mogą otrzymać fachową pomoc. Zmiany nie nadchodzą

od razu. Wymaga to czasami kilku spotkań. Pijący decyduje się na leczenie, nie z własnej woli, ale dlatego, że zostaje zmuszony przez rodzinę, Komisję.

B. Bury skierowała się z apelem do Policji, aby funkcjonariusze w trakcie interwencji udzielali wsparcia kobietom.

I. Cichy dodał, że jest to trudne. Ofiarom ciężko jest się przełamać.

K. Milachowski odpowiedział, że policjanci mają obowiązek informowania ofiar o przysługujących im prawach. Niestety ofiarami są najczęściej kobiety i jest im strasznie trudno wyzalić się przed policjantem – mężczyzną.

G. Sowińska stwierdziła, że dorośli mają swój rozum i to jest ich decyzja czy nadużywają alkoholu. Problemem jest natomiast nadużywanie alkoholu przez małoletnich. W tej kwestii powinno coś się zrobić. Akcje propagandowe nie przynoszą żadnych skutków.

J. Gładkowska odpowiedziała, że są organizowane różnego rodzaju akcje propagandowe, pogadanki. Są one bezskuteczne. Wiek ten charakteryzuje się tym, że młodzież z przymrużeniem oka traktuje to co mówią dorośli. Duży wpływ ma rodzina, dostępność alkoholu, oferta dla młodzieży i możliwość zagospodarowania wolnego czasu.

G. Sowińska uważa, że powinno się pokazać co można zrobić nie pijąc alkoholu. Dobrym przykładem jest akcja „PIJ MLEKO” z udziałem gwiazd. Uważa, że powinno się to wziąć pod rozwagę.

Więcej pytań nie było więc przystąpiono do głosowania:

Wynik głosowania:

„za”: 3 głosy
„wstrzymujące się”: 1 głos

3. Kolejny punkt z porządku obrad dotyczył Punktu Interwencji Kryzysowej działający przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Więcborku. Informację na temat działalności punktu przedstawiła p. G. Stasiak i stanowi ona **załącznik nr 2** do protokołu. Dodała, że punkt działa w poniedziałki, środy i czwartki od 16.00 do 17.00. Dostępny jest też całodobowy telefon 668 172 152. Od stycznia do grudnia zgłosiły się 92 osoby po uzyskanie pomocy i porady. Nadmieniła, że jest dużo sytuacji zakończonych pomyślnie: wygzekwowane alimenty, wystąpienia o rozwód, opuszczenie domu przez nadużywającego alkohol – bez zabezpieczenia lokalu socjalnego.

B. Bury dodała, że do tej pory to rodzina musiała mieszkać z taką osobą. Teraz zgodnie z nową ustawą jest natychmiastowy nakaz opuszczenia mieszkania.

K. Milachowski zapytał co wówczas dzieje się z taką osobą.

B. Bury odpowiedziała, że osoba taka zostaje bezdomną, ale w tym momencie najważniejsza jest rodzina: żona i dzieci. A osoba nadużywająca alkoholu może się przecież zacząć leczyć.

G. Stasiak odpowiedziała, że w konkretnym przypadku, o którym myśli p. K. Milachowski osoba ta znalazła sobie mieszkanie.

J. Gładkowska stwierdziła, że nie należy się specjalnie martwić sprawcą. W końcu to jego wybór.

K. Milachowski dodał, że takie przepisy przysparzają kłopotów.

T. Siekierka stwierdził, że w takich sytuacjach zostaje żona i dzieci i to jest poważny problem.

K. Milachowski zadał jeszcze jedno pytanie, mianowicie co się dzieje ze sprawcą, który ma nakaz opuszczenia mieszkania, ale jest zameldowany.

G. Stasiak odpowiedziała, że kieruje się wówczas pismo do komornika.

K. Milachowski odpowiedział, że zna procedurę. Problem tkwi w tym, że to trwa w czasie. Ubolewa nad istnieniem przepisów, do których brakuje aktów wykonawczych, regulujących różne aspekty.

I. Cichy wtrącił, że zostały zakupione narkotesty. Przekazane zostaną one Policji, gimnazjom, poradni. Jeśli zajdzie potrzeba zakupienia ich w większej ilości zostaną zakupione.

J. Gładkowska w temacie punktu interwencji kryzysowej dodała, że nie jest on tylko dla osób pijących, ale również dla osób znajdujących się w sytuacji kryzysowej, które nie widzą wyjścia z sytuacji. Nie dotyczy to tylko przemocy, chociaż ona przejawia się najczęściej. Do punktu trafiają sprawy będące skutkiem przemocy. Osobom takim oferujemy wysłuchanie, poradę i skierowanie do miejsca, którego potrzebują, np. psychiatra – jeśli są objawy depresji. Osiągnięcia są. Każda sprawa jest monitorowana i jeśli jest jakaś zauważalna zmiana to już osiągnięcie. Do trudności należy zaliczyć na pewno małą przepustowość. W społeczeństwie panuje mała wiedza na temat działania punktu. Na działania na większą skalę nas nie stać.

B. Lida zauważyła, że dobrą formą propagandy są ulotki. Uważa, że powinny one znaleźć się w szkołach.

K. Milachowski dodał, że również na Policji. Dobrze jeśli dzielnicowy wie do kogo ofiara powinna się zgłosić po pomoc i potrafi udzielić takiej informacji.

T. Siekierka nadmienił, że punkt ten działa trzy dni w tygodniu, ponieważ w piątki punkt taki działa przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

B. Bury poradziła, że informacja taka powinna się znaleźć w Wiadomościach Krajeńskich.

T. Siekierka odpowiedział, że informacja taka się znalazła w Wiadomościach.

B. Bury dodała, że informacja taka może ukazywać się cyklicznie.

G. Sowińska dodała, że może to nie powinna być krótka informacja, ale wywiad. Można w ten sposób przełamać barierę.

B. Bury podsumowując dyskusję stwierdziła, że punkt interwencji kryzysowej jest bardzo potrzebny. Przydałoby się jeszcze więcej godzin. Zapytała Dyrektora MGOPS czy jesteśmy w stanie zwiększyć ilość godzin.

T. Siekierka odparł, że myśli, że tak. Były wątpliwości czy taki punkt powinien w ogóle istnieć. Czas jednak pokazał, że spraw jest coraz więcej.

B. Lida zapytała jaki % klientów to dzieci i czy w ogóle bywają.

J. Gładkowska odpowiedziała, że tak. Ok. 30-40% to dzieci. Jest to też % rosnący. Świadomość ludzi jest coraz większa, jednak nadal brakuje informacji.

4. Kolejny punkt dotyczył „Niebieskiej Karty”. Przewodnicząca Komisji poprosiła o zabranie głosu przez Kierownika Posterunku Policji – K. Milachowskiego.

K. Milachowski poinformował, że w roku 2009 było 139 interwencji z przemocą w rodzinie, dla których przygotowano „Niebieskie Karty”. Ofiary przemocy często uważają interwencję jako załatwienie sprawy. Po interwencji dzielnicowy ma obowiązek poinformowania ofiar o przysługujących im prawach. Bardzo często jest tak, że ofiary nie chcą ciągnąć dalej całej procedury. Funkcjonariusze, którzy przeprowadzają interwencję w pierwszej kolejności muszą zapobiec zagrożeniu, sporządzają notatkę tzw. „Niebieską Kartę”. Dalej czynności prowadzi dzielnicowy. Za każdym razem jest informowany Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

B. Bury poprosiła, aby przy każdej takiej interwencji pozostawić „Niebieską Kartę”.

K. Milachowski odpowiedział, że policjanci zostawiają informację o wszczęciu procedury. Taki dokument zostaje w aktach Policji. W ciągu 7 dni dzielnicowy ma obowiązek stawienia się w rodzinie i rozeznania sytuacji oraz sporządzenia notatki.

G. Stasiak stwierdziła, że są różne sytuacje, np. przychodzi żona i składa zeznanie o pobiciu, a po kilku dniach wraca i wycofuje. Zapytała czy w takiej sytuacji jest skierowanie sprawy do prokuratury?

K. Milachowski odpowiedział, że w takiej sytuacji brakuje dowodów. Sprawy takie były kierowane do prokuratury pomimo wycofania zeznań przez ofiarę, ale za każdym razem z powodu braku dowodów upadały.

B. Bury odpowiedziała, że „Niebieska Karta” jest orężem, które ofiarę chroni.

K. Milachowski przedstawił Zarządzenie Nr 162 Komendanta Głównego Policji w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty” – **załącznik Nr 3** do protokołu. Dodał, że dzielnicowy ma obowiązek przeprowadzania wizji przez okres 3-4 miesięcy. Jeśli przez ten okres nic się nie dzieje sporządza notatkę z adnotacją, że nic się nie działo i sprawa trafia do archiwum.

Więcej pytań nie było.

B. Bury podziękowała za spotkanie i przybycie zaproszonych gości.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. E. Kiestrzyn-Kobus

Przewodnicząca Komisji

/.../ Barbara Bury